

Warszawa, dnia 31 lipca 2022

dr hab. Ewa Gruszczyńska, prof. Uniwersytetu SWPS
Instytut Psychologii
SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny
ul. Chodakowska 19/31
03-815 Warszawa

UNIWERSYTET MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU

18.08.2022

Dziekanat Wydziału Nauk o Zdrowiu

L.dz.

RECENZJA

osiągnięcia naukowego doktora Marcina Jaracza w postępowaniu habilitacyjnym

1. Podstawa opracowania recenzji

Recenzję osiągnięcia naukowego Pana dr. Marcina Jaracza wykonałam w odpowiedzi na pismo Dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu Collegium Medicum w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, prof. dr hab. Aliny Borkowskiej, z dnia 23 maja 2022 (PADN.530.1.5.2022). W piśmie tym poinformowano mnie, iż zostałam powołana przez Radę Doskonałości Naukowej na recenzentkę w postępowaniu habilitacyjnym dr. Marcina Jaracza, toczącym się w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o zdrowiu.

Podstawą wykonania recenzji jest przedłożona przez Habilitanta dokumentacja, niezbędna w przedmiotowym postępowaniu. Dokumentacja ta obejmuje:

- Wniosek z dnia 10 listopada 2021 roku, określający jako podstawę ubiegania się o stopień doktora habilitowanego cykl powiązanych tematycznie prac, zatytułowany *Funkcjonalne znaczenie temperamentów afektywnych w kontekście predyspozycji zawodowych*;
- Kopię dyplomu potwierdzającego uzyskanie stopnia naukowego doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej;
- Autoreferat (wersja docx kompletna, skan obejmujący wyłącznie stronę z podpisem);
- Oświadczenia o wkładzie poszczególnych autorów w powstanie czterech artykułów składających się na cykl;
- Wykaz osiągnięć naukowych (wersja docx kompletna, skan obejmujący wyłącznie stronę z podpisem);
- Wykaz publikacji wraz z informacjami bibliometrycznymi poświadczony przez Kierownika Sekcji Bibliografii i Analiz Bibliometrycznych Biblioteki Medycznej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Stwierdzam niniejszym, iż dokumentacja ta jest wystarczająca do opracowania recenzji, zgodnie z ustawą z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce art. 219 (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm.).

2. Przebieg kariery zawodowej

Habilitant uzyskał tytuł magistra psychologii w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w roku 2006, a po 4 latach w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu zdobył stopień doktora nauk medycznych w zakresie biologii medycznej. Z tymże uniwersytetem Habilitant jest związany zawodowo od roku 2006, kolejno jako asystent (2006-2013), a następnie adiunkt (od 2013), konsekwentnie w



Katedrze Neuropsychologii Klinicznej. Na uwagę zasługuje też fakt, iż Habilitant uzyskał tytuł specjalisty psychologii klinicznej (Centrum Egzaminów Medycznych, 2016).

3. Ocena osiągnięcia naukowego

Dr Marcin Jaracz ubiega się o stopień doktora habilitowanego na podstawie przedłożonego cyklu publikacji, który zatytułował *Funkcjonalne znaczenie temperamentów afektywnych w kontekście predyspozycji zawodowych*. W skład cyklu wchodzi cztery następujące pozycje:

1. Jaracz M, Paciorek P, Bucinski A, Borkowska A. Affective temperament and executive functions in emergency medicine professionals. *Journal of Affective Disorders*. 2014, 168: 192-6.
2. Jaracz M, Rosiak I, Bertrand-Bucinska A, Jaskulski M, Nieżurawska A., Borkowska A. Affective temperament, job stress and professional burnout in nurses and civil servants. *PLOS One*. 2017, 12(6), e0176698
3. Jaracz M, Borkowska A. Creativity and Affective Temperament in Artistic and Non-artistic Students: Different Temperaments are Related to Different Aspects of Creativity. *Journal of Creative Behavior*. 2020, 54, 4: 975-984.
4. Jaracz M., Białczyk K., Szwed M., Ochociński A., Jaracz K., Borkowska A. Contributions of Affective Temperament Traits to Professional Choice: Evidence from the Study of Firefighters, Musicians, Athletes, Bank Managers, Nurses and Paramedics. *Psychology Research and Behavior Management*. 2021, 14: 827-834.

Publikacje cyklu mają formę tekstów w recenzowanych czasopismach. Wszystkie są wieloautorskie, przy czym Habilitant za każdym razem jest pierwszym autorem. Jego wiodącą rolę potwierdzają w oświadczeniach o wkładzie w powstanie artykułów pozostali autorzy.

Sumaryczny *impact factor* (IF) prac w cyklu wynosi 12,247 i jest wystarczający. Punktacja ministerialna, zgodnie z rokiem wydania publikacji w ostatecznej formie (por. Pswin art. 219 ust. 1 pkt. 2 lit. B), wynosi 70 punktów do roku 2019 (dwa pierwsze artykuły) i 170 punktów po 2019 (dwa pozostałe artykuły). Również w kontekście tej punktacji warto zwrócić uwagę na zestaw czasopism, w których opublikowane zostały artykuły osiągnięcia naukowego. Obejmuje on czasopisma z różnych obszarów, raczej klasyfikowanych jako psychologia (ogólna, kliniczna, rozwojowa i edukacyjna) niż odpowiednik nauk o zdrowiu, z czego tylko pierwsze mieści się w pierwszym kwartyle według klasyfikacji Web of Science z roku 2021. Pozostałe trzy lokują się w kwartyle drugim. Według bazy Scopus z kolei reprezentują one odpowiednio 93, 87, 82 i 73 centyl. Za niepokojący wypada uznać fakt, że wraz z upływem czasu od doktoratu (11 lat, rozpiętość dla publikacji 7 lat) publikacje w cyklu ukazują się raczej w gorszych niż lepszych czasopismach, co wskazuje na brak trendu rozwojowego, który powinien cechować przejścia do kolejnych etapów badawczej ścieżki kariery akademickiej. W zgłoszonym cyklu niedostatecznie reprezentowane są również wiodące czasopisma w pełni zgodne z dyscypliną złożonego wniosku, co jest o tyle ważne, gdyż wskazuje na proces recenzowania, jakie prace przechodzą na drodze do publikacji.

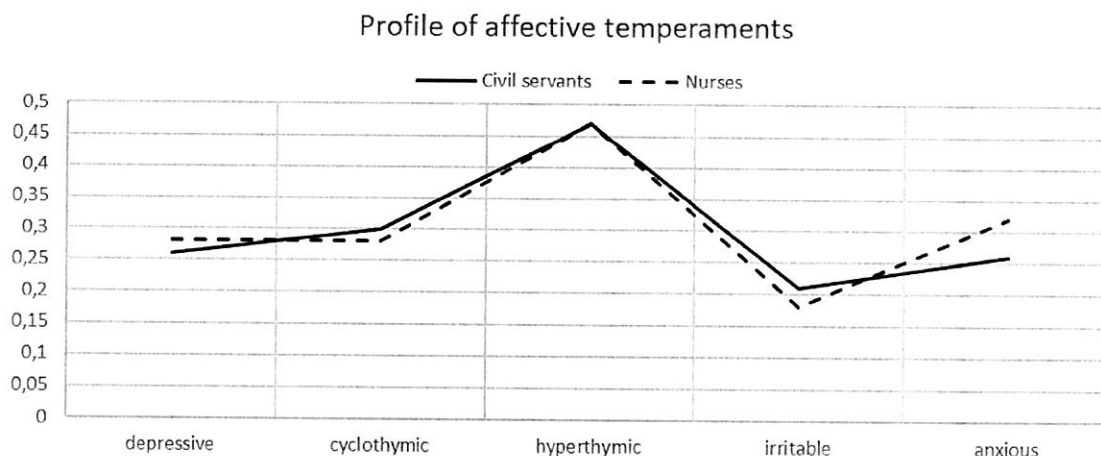
Tematycznie cykl ma dotyczyć funkcjonalnego znaczenia temperamentów afektywnych w kontekście predyspozycji zawodowych. Kilka decyzji Habilitanta w tak zarysowanym kontekście tematycznym pozostaje bez wyjaśnienia, także w autoreferacie. Mianowicie, zasadne byłoby wskazanie, w jaki sposób tak określony cykl mieści się w obszarze nauk o zdrowiu i w jaki sposób wiąże się z przyrostem wiedzy w tej akurat dyscyplinie (poza tekstem dotyczącym wypalenia zawodowego nie jest to bowiem wcale oczywiste). Następnie, głębszego uzasadnienia wymagałby wybór pośród

wielu dostępnych koncepcji różnic indywidualnych dotyczących formalnych charakterystyk zachowania akurat temperamentów afektywnych. Tym bardziej, iż koncepcja ta, co wprost Habilitant zaznaczył również w autoreferacie, wyrosła na podłożu ściśle odwołującym się do spektrum chorób afektywnych, podczas gdy przedmiotem analiz w cyklu nie jest psychopatologia. Habilitant zaprezentował badania wyłącznie w grupach nieklinicznych i bez jakiegokolwiek kontroli aktualnego nasilenia symptomów np. depresji, co samo w sobie stanowi też ograniczenie dla poprawności wyciąganych wniosków. Wreszcie, trudno wskazać na podstawie cyklu, jak Habilitant rozumie funkcjonalne znaczenie temperamentów afektywnych dla predyspozycji zawodowych, gdyż właśnie główną predyspozycją w prezentowanych badaniach są temperamenty afektywne, a sam mechanizm działania temperamentów, czyli wspomnianą funkcję (np. wyjaśniające modele mediacyjne, moderacje, badania eksperymentalne lub podłużne) nie jest przedmiotem bezpośrednich dociekań badawczych. Sam fakt pozostawiania zmiennych w związku istotnym statycznie nie wskazuje bowiem na jeszcze na istnienie zależności funkcjonalnych, zwłaszcza gdy badania mają charakter wyłącznie poprzeczny.

I tak w tekście pierwszym analizy obejmują wyłącznie przedstawicieli profesji medycznych, a wynik wskazuje na korzystniejszy związek ocenianych funkcji poznawczych z temperamentem hipertymicznym w stosunku do pozostałych, przy czym wcześniejszy przegląd literatury dokonany przez Autorów pozwala oczekiwać takiego właśnie wyniku. Na podstawie przeprowadzonego badania trudno zatem wskazać, że mamy tutaj do czynienia z wynikiem jakkolwiek specyficznym dla tej grupy zawodowej. Systematyczne testowanie tej hipotezy wymagałoby sprawdzenia, czy relacja między temperamentem a badanymi funkcjami jest moderowana przez bycie członkiem określonej grupy zawodowej, na co Autorzy sami zwracają uwagę w dyskusji. Ponadto Autorzy odwołują się tutaj także do pracy w warunkach szczególnie stresujących, co stanowić ma przesłankę dla wyboru wspomnianych zawodów przez osoby o wyraźnie dominującej w profilu temperamentalnym dymensji hipertymicznej, podczas gdy w żaden sposób ani nie kontrolują tego poziomu stresu, ani też, mimo takiej możliwości ze względu na sposób prowadzenia badań, nie stosują podejścia eksperymentalnego związanego z manipulowaniem poziomem stresu (np. wywierając presję czasu przy testach poznawczych). Ograniczenia te nie są jednocześnie przez Autorów bezpośrednio wskazane i omówione, nie poddaje ich analizie także sam już Habilitant w swoim autoreferacie. Artykuł zapowiada natomiast porównanie z innymi profesjami. Jak sądzę, porównanie ta można odnaleźć w drugim i czwartym artykule cyklu, przejdę zatem od razu do zestawienia właśnie tych tekstów.

Kolejny tekst dotyczy zatem relacji temperamentów afektywnych z wypaleniem zawodowym i porównuje już dwie grupy zawodowe. Tu widać jednak niespójność z wywodem w artykule pierwszym. Trudno bowiem twierdzić, że pielęgniarki i pielęgniarze nie reprezentują profesji medycznej, czyli według wyводу wcześniejszego powinny wykazywać wyższe nasilenie wymiaru hipertymicznego, a nie lękowego, w stosunku do urzędników. W tym tekście bardzo dobrze widać też, na czym polega trudność operowania wymiarami temperamentu jako izolowanymi zmiennymi. Każda osoba jest określana bowiem na każdym z pięciu wymiarów, trafniejsze byłoby tu zatem posługiwanie się pojęciem *profilu*. Stwierdzić można wówczas, że w obie grupy mają bardzo zbliżone profile, z dominacją wymiaru hipertymicznego i nieco wyższym nasileniem wymiaru lękowego u pielęgniarek i pielęgniarzy (por. rysunek 1 poniżej na podstawie danych z tabeli 3). Pytanie *de facto* sprowadza się zatem do tego, czy ta różnica jest jakkolwiek istotą dla funkcjonowania zawodowego pod względem analizowanych tutaj zmiennych. Mimo szeregu analiz wprost w tekście nie dostajemy jednak odpowiedzi na to pytanie. Finalna analiza regresji prezentowana w tabeli 6 nie uwzględnia bowiem w ogóle grupy

zawodowej jako zmiennej objaśniającej i tym samym nie testuje wprost ani potencjalnego buforującego efektu temperamentu hipertymicznego wobec doświadczanego stresu, ani uwrażliwiającego efektu temperamentu lękowego, ani uniwersalności tych relacji (niespecyficzna vs specyficzna dla poszczególnych grup zawodowych) w stosunku do wypalenia zawodowego.



Rys.1. Profile temperamentów afektywnych: porównanie urzędników i pielęgniarek na podstawie danych z tabeli 3 w drugim artykule cyklu.

W artykule czwartym, najbardziej złożonym pod względem struktury i liczebności próby, analizowane są z kolei jednak już tylko dwie główne zmienne, mianowicie temperament afektywny i wykonywany zawód, a zakładana hipoteza dotyczy wyłącznie różnic między grupami. Poza dodaniem dodatkowych grup zawodowych nie ma zatem tutaj istotnego rozwoju linii badawczej i dalszego testowania mechanizmów działania temperamentu w kontekście funkcjonowania zawodowego. Ponownie nie przyjęto tutaj myślenia skoncentrowanego na osobie (por. *person-centered vs variable centered approach*), tzn. analiza dotyczy pojedynczych dymensji, a nie profili. Badane grupy różnią się liczebnością, rozkładem płci oraz wiekiem. Autorzy są świadomi roli tych różnic (por. dyskusja), jednak mimo dostępnych możliwości ich kontroli w sposób statystyczny, pomijają to w swoich analizach. Formułowane wnioski mogą być zatem obciążone wyraźnym błędem, gdyż trudno orzec, czy zaobserwowane efekty dla temperamentu utrzymałyby się po uwzględnieniu wspomnianych odmienności socjodemograficznych grup zawodowych. Tym samym, zalecenia praktyczne – przy dodatkowo przypadkowym (a nie losowym) doborze próby – wskazujące na potencjalnie prognostyczną rolę wykonywanego zawodu w odniesieniu do diagnozy i leczenia zaburzeń nastroju, wypada uznać za co najmniej nadmiarowe i słabo zakorzenione w empirii badania. Nie wykazano bowiem, że zawód wyjaśnia dodatkową wariację nasilenia i/lub występowania zaburzeń afektywnych poza znanymi i empirycznie potwierdzonymi czynnikami ryzyka, których w badaniu po prostu nie uwzględniono. Osobnym wątkiem pozostaje to, na ile w badaniu poprzecznym, przy braku kontroli nawet stażu zawodowego i szerokiej rozpiętości wieku badanych, można orzekać o udziale temperamentu w wyborze zawodu. U osób wykonujących dany zawód mamy bowiem już do czynienia z oddziaływaniami czynników środowiskowych typowych dla danego zawodu oraz z procesami modelowania i identyfikacji grupowej. Habilitant pomija tu zatem szereg badań z ostatniej dekady wskazujących, iż stabilność charakterystyk osobowościowych na przestrzeni życia jednostki jest jednak mniejsza niż zakładano, a istotna staje się analiza relacji człowiek-sytuacja, w szczególności dynamika

dokonywania wyborów zgodnie z własnymi preferencjami lub też kosztów braku możliwości takiego wyboru.

W tym kontekście choć dopasowanie do cyklu tekstu trzeciego jest najniższe, ze względu na etap rozwojowy badanych osób (studenci) jest jednak bliżej zagadnienia zgodności wyboru kariery zawodowej z indywidualnymi predyspozycjami, także afektywnymi. Nawet jednak i tu nie można wykluczyć już oddziaływania związanego z przebiegiem kształcenia, gdzie kreatywność w szerokim rozumieniu może być intencjonalnie silniej rozwijana w ramach efektów uczenia się podczas studiów w dziedzinie sztuki. Powstaje zatem pytanie, czy ta wyższa kreatywność jest pochodną specyficznego profilu temperamentalnego, czy sposobu kształcenia (i innych czynników środowiskowych). Wyraźną słabością tekstu jest więc to, że koncentruje się na eksploracji efektów głównych, tj. studenci kierunków artystycznych okazują się bardziej kreatywni niż nieartystycznych oraz mają wyższe nasilenie temperamentu cyklotymicznego, z kolei temperament cyklotymiczny pozytywnie (słabo) koreluje z jedną z miar kreatywności. Na tej podstawie formułuje się wnioski, które mogłyby być w danym badaniu przetestowane empirycznie w postaci weryfikacji efektu interakcyjnego, czyli istotności relacji między temperamentami afektywnymi a kreatywnością w zależności od kierunku studiów.

Podsumowując, w tekstach cyklu konsekwentnie zatem przewijają się następujące słabości teoretyczne i metodologiczne. Po pierwsze, brak spójnie rozwijanego i odpowiednio zaawansowanego modelu teoretycznego. W szczególności zastanawia tutaj całkowite pominięcie paradygmatu interakcjonistycznego, który jest doskonałą ramą do eksplorowania (nie)dopasowania człowiek x sytuacja, a w kontekście zawodowym - człowiek x praca (ang. *person-job fit or misfit*). Zamiast mamy koncentrację na jednej zmiennej (temperamentach afektywnych), która ma pełnić kluczową rolę wyjaśniającą, co jest podtrzymywane w dyskusjach nawet przy znikomej sile uzyskiwanych efektów. Towarzyszy temu brak uzupełniania kolejnych badań cyklu o dodatkowe zmienne wynikające z przeglądu literatury i dokonującego się postępu wiedzy. Psychopatologiczny rodowód koncepcji temperamentów afektywnych doskonale wpisująby się w weryfikację hipotez dotyczących różnorodnych kosztów psychologicznych pracy ponoszonych przez osoby wykonujące dany zawód, a różniące się profilami temperamentalnymi (oraz np. funkcjonowaniem poznawczym). Ponadto wyrażenie tych kosztów w postaci korelatów zdrowia i/lub choroby w pełni mieściłoby się w deklarowanej przez Habilitanta dyscyplinie. Po drugie, niskie zaawansowanie conceptualizacji problemów badawczych skutkuje metodologią opartą wyłącznie o badania poprzeczne i to w najprostszej formie, o której wiadomo, iż sprzyja różnego rodzaju błędom wnioskowania. Tym samym, po trzecie, nie ma implementacji nowszych protokołów badawczych związanych na przykład z analizą profili latentnych i ich heterogenicznością czy modelami wielopoziomowymi, gdzie można byłoby właśnie sprawdzać, co jest efektem przynależności do danej grupy zawodowej, a co efektem indywidualnej charakterystyki i jej zbieżności lub rozbieżności z tym, co typowe dla danej grupy (istotne chociażby w kontekście wypalenia). Analizy te wymagają jednak uwzględnienia już na etapie projektowania badań. Po czwarte, ze względu na rozpowszechnienie zaburzeń depresyjnych oraz ze względu na cele badań zaskakujący jest brak uwzględnienia nasilenia depresji lub też jej diagnozy i leczenia w przeszłości (por. wyniki badań sugerujące, iż temperament afektywny może ulec modyfikacji w wyniku leczenia). Nie są mi znane badania, gdzie sprawdza się, na ile związki temperamentów afektywnych z innymi zmiennymi utrzymują się po kontroli depresji, a sposób sformułowania niektórych pozycji testowych w TEMPS-A może sprzyjać takowej kontaminacji. Wreszcie, nawet tam, gdzie było to w pełni wykonalne, Habilitant nie dokonuje kontroli mierzonych zmiennych ubocznych,



stosuje analizy oparte na wielokrotnych porównaniach sprzyjających błędowi pierwszego rodzaju, nie uwzględnia kolinearności zmiennych, nie sprawdza efektów moderacyjnych, nie poddaje analizie siły efektów. Te wyraźne niedostatki konceptualne i warsztatowe nie pozwalają mi uznać, iż formułowane na podstawie tak przeprowadzonych badań empirycznych wnioski stanowią istotny wkład do rozwoju wiedzy.

4. Ocena pozostałego dorobku naukowego oraz aktywności naukowej

Aktualnie obowiązujące przepisy nie zawężają czasu oceny dorobku. Sprzyja to porównaniom aktywności przed i po doktoracie, zwłaszcza że Habilitant uzyskał stopień doktora już cztery lata po ukończeniu jednolitych studiów magisterskich, a aktualny wniosek złożył 11 lat po uzyskaniu tego stopnia. Przed doktoratem Habilitant opublikował 4 rozdziały w monografiach i 7 artykułów, po odpowiednio 5 i 18, przy czym 12 (wraz z artykułami składającym się na cykl) jest z listy JCR, a dr Jaracz jest w wypadku 7 z nich pierwszym autorem. Wskaźniki dotyczące liczby cytowań oraz indeks Hirscha ($H=7$) są satysfakcjonujące. Co jednak znamienne, najwięcej cytowań przypada na tekst drugi cyklu, wcale nie będący najdłuższym z prac Habilitanta w obiegu międzynarodowym (publikacja w roku 2017, 22 cytowania bez autocytowań; cytowany najczęściej w kategorii Nursing według Web of Science – 8 cytowań), najbardziej zbliżający się jednak do poszukiwania wyjaśnień, a nie wyłącznie opisu różnic.

Habilitant prezentował wyniki badań podczas 33 wystąpień konferencyjnych, z czego tylko 7 po doktoracie, w tym wyłącznie jedna prezentacja odbyła się na konferencji międzynarodowej i nie dotyczyła głównej linii badawczej Habilitanta. Habilitant po uzyskaniu stopnia doktora nie kierował także samodzielnie żadnym grantem badawczym finansowanym w konkursach zewnętrznych (np. przez Narodowe Centrum Nauki), nie był także wykonawcą w innych zespołach badawczych tego typu grantów. Jest to zatem aktywność jakościowo i ilościowo mniej niż skromna dla analizowanego czasu.

Wyzwaniem jest ocena spełnienia kryterium realizowania aktywności naukowej w więcej niż jednej uczelni, w szczególności zagranicznej. Habilitant nie dostarczył tutaj bowiem dokumentów jednoznacznie potwierdzających taką aktywność ze strony innych uczelni, nie legitymuje się też finansowanymi projektami badawczymi realizowanymi w ramach konsorcjów. Tym samym zatem, na podstawie wyłącznie autoreferatu przyjmuję, iż za takową aktywność można uznać udział w zespole badawczym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (opublikowany wspólny artykuł: Opalach C., Romaszko J., Jaracz M., Kuchta R., Borkowska A., Buciński A. Coping styles and alcohol dependence among homeless people. PLoS ONE 2016 : Vol. 11, nr 9, e0162381). Do tej kategorii nie wliczam natomiast prowadzenia badań w ramach trzeciego artykułu cyklu, gdyż pozyskiwanie studentów innych uczelni jako osób badanych trudno uznać tutaj za wystarczające kryterium, analogicznie jak badanie menedżerów (artykuł czwarty cyklu) nie byłoby uznane za aktywność badawczą w banku. Zaznaczam przy tym, iż na decyzję tę wpływa również to, iż powstały w wyniku tych badań artykuł nie zawiera jako współautorów pracowników tych uczelni, nie wskazuje na zatem na istnienie wspólnego zespołu badawczego.

5. Ocena dorobku dydaktycznego, organizacyjnego, popularyzatorskiego oraz współpracy z zagranicą

Habilitant był promotorem ok. 50 prac magisterskich oraz promotorem pomocniczym w trzech zakończonych powodzeniem postępowaniach doktorskich. Osiągnięcia organizacyjne Habilitanta obejmują pełnienie przede wszystkim szeregu funkcji na wydziale macierzystym i odzwierciedlają jego

wysokie zaangażowanie na rzecz dydaktyki i jej jakości. Na uwagę zasługuje też wysoka aktywność popularyzatorska Habilitanta, zwłaszcza kierowana do środowiska nauczycielskiego.

Dr Jaracz jest członkiem wyłącznie jednego towarzystwa profesjonalnego, zgodnego z przynależnością katedralną Habilitanta, ale jedynie luźno związanego z pracą badawczą przedstawianą jako kluczowe osiągnięcie. Informacje na temat wykonanych recenzji artykułów naukowych są na tyle ogólne, iż nie pozwalają na ocenę tego obszaru aktywności. Habilitant nie pełnił także funkcji redakcyjnych ani w czasopismach krajowych, ani międzynarodowych.

Współpraca z zagranicą obejmuje jeden krótki staż naukowy w ramach programu Erasmus oraz udział w kooperacji inicjowanej przez Katedrę Neuropsychologii Klinicznej UMK. Habilitant nie wskazał, jak konkretnie te doświadczenia przełożyły się na udokumentowane elementy dorobku samego Habilitanta (np. lista artykułów, prezentacji, opracowań lub innych efektów).

6. Konkluzja

Zgodnie z art. 219 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce stwierdzam, iż dr Jaracz spełnia w sposób wystarczających kryteria określone w ust. 1 punkcie 1 i 3, natomiast negatywnie oceniam spełnienie kryterium określonego w punkcie 2 (litera b), tj. przedłożony do oceny cykl publikacji nie stanowi istotnego wkładu do rozwoju dyscypliny. Zgodnie z tak sformułowanymi kryteriami ocena pozostałego dorobku ma tu zatem już charakter wtórny.

Stwierdzam zatem, że osiągnięcie naukowe przedstawione przez Pana dr. Marcina Jaracza nie spełnia aktualnych wymogów stawianych osobom ubiegającym się o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o zdrowiu.

/Ewa Gruszczyńska/